

Diaamentowe Gody

28.10.2013.

CHOSZCZNO - Wzajemna pomoc, szacunek i miłość - taką receptę na dotrwanie do diaamentowych godów mają państwo GENOWEFA i STANISŁAW WNUKOWIE. W sobotę w Urzędzie Stanu Cywilnego z uśmiechami na twarzy odnowili przysięgę małżeńską.

W sobotę w Urzędzie Stanu Cywilnego państwo GENOWEFA i STANISŁAW WNUKOWIE obchodzili diaamentowe gody czyli jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego. Dziś małżonkowie mieszkają w Suliszewie i jak zdradzają nam, przez całe swoje wspólne życie prowadzili gospodarstwo rolne. Mimo tego, że obydwójce mają powyżej 80 lat to jednak humory im dopisują. Z niekrywaną satysfakcją opowiadają o swojej piątce dzieci, piętnaściorgu wnucząt i siedmiorgu prawnucząt.

Zapytani o datę swojego ślubu, bez wahania wymieniają 25 października 1953 roku i 4 marca 1954 roku. Pierwsza data to dzień, w którym brali ślub kościelny, druga – cywilny. A jak się w ogóle poznali? – Mój brat był razem ze Stanisławem w wojsku. Brat zaprosił mnie na przysięgę i wtedy na wspólnej uroczystości siedziałam z moim przyszłym mężem obok siebie, tak jak tu teraz, krzesło w krzesło, ale cóż... wówczas to nawet na niego nie spojrzałam. Był dla mnie za młody – mówiła z uśmiechem na twarzy Pani Genowefa. Podkreśliła, że po raz drugi spotkała swojego przyszłego męża na ślubie brata. - Pamiętam, że ślub brata był w Boże Narodzenie, czyli dostałam taki prezent na gwiazdkę.

Jubilaci odnowienia przysięgi małżeńskiej dokonali w obecności zastępcy burmistrza ADAMA ANDRIASZKIEWICZA oraz zastępcy kierownika USC MAŁGORZATY ANDRZEJEWSKIEJ

Łukasz Młynarczyk

{gallery}diaamentowewnuk{/gallery}